

Sygn. akt V ACa 460/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sokołowska
Sędziowie:	SA Roman Kowalkowski (spr.) SA Maryla Domel-Jasińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 lutego 2015 r. sygn. akt I C 313/11

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanej.

Na oryginale właściwe podpisy.

S.. akt VACa 460/15

Wyrokiem z 19 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w S. rozpoznając sprawę z powództwa J. W. przeciwko (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę, powództwo oddalił i nie obciążył powódki kosztami procesu.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie ustalił, że w dniu 20 lutego 1990r. Urząd Miejski w S. wydał decyzję w sprawie pozwolenia na adaptację części pomieszczeń strychowych budynku położonego w S. przy ul. (...) z przeznaczeniem na lokal mieszkalny. Jako inwestor zostało wskazane(...)w S..

W oparciu o tę decyzję powódka dokonała prac adaptacyjnych poddasza przy ul. (...) w latach 1991-1994.

W dniu 21 października 1994r. Gmina M. S. wydała powódce lokal oznaczony numerem (...) w ruchomości (...) przy ul. (...) w S., składający się z dwóch pokoi, przedpokoju, łazienki z wc i kuchnią w części przedpokoju.

Dnia 24 października 1994r. powódka zgłosiła do użytkownika mieszkanie wykonane przez adaptację części strychu w budynku nr (...) przy ul. (...).

W latach 1996 - 1998 urządziła powyższy lokal. Kupiła wówczas meble sosnowe, w tym (...)

Powódka umieściła w lokalu również w pamiątki rodzinne i obrazy o różnej tematyce.

Powódka od 1994r. była w sporze w właścicielem lokalu - Gminą M. S. w zakresie wysokości czynszu. W związku z tym nie płaciła czynszu.

W 1999r. powódka wyjechała do (...) Bezpośrednio przed wyjazdem klucze do mieszkania przekazała swojej sąsiadce, A. K., która następnie, za zgodą powódki, przekazała je siostrze powódki. Lokalem miał się również opiekować mąż powódki, za zgodą powódki.

Powódka prosiła swą siostrę, by opłacała czynsz za lokal. Ta nie czyniła tego, pomimo, że powódka przesyłała jej pieniądze. Od czasu wyjazdu (...) powódka nie ma kontaktu ze swoją siostrą. Kontakt tego nie nawiązała do chwili obecnej.

Wyjeżdżając (...)powódka pozostawiła w lokalu osobiste dokumenty, pamiątki rodzinne, książki oraz pozostałe wyposażenie mieszkania.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2001 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od J. P. (obecnie W.) na rzecz Gminy M. S. kwotę 20.078,12 zł. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu położonego w S. przy ul. (...).

W dniu 18 października 2002r. Gmina M. S. złożyła do Sądu Rejonowego w S. pozew przeciwko J. P. (obecnie W.) z żądaniem opuszczenia, opróżnienia i wydania gminie lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...).

Wyrokiem zaocznym z dnia 28 stycznia 2003r. Sąd Rejonowy w S. uwzględnił żądanie w całości.

W oparciu o powyższy wyrok, opatrzony klauzulą wykonalności, Gmina M. S., dnia 3 lipca 2003r. złożyła do komornika sądowego, działającego przy Sądzie Rejonowym w S., wniosek przeciwko J. P. o wszczęcie egzekucji o opróżnienie lokalu mieszkalnego.

Dnia 20 października 2003r. komornik sądowy przeprowadził eksmisję z lokalu jw. Opróżnił lokal z ruchomości, przy czym część ruchomości zajął, zaś pozostałą część przekazał wierzycielowi.

Powódka była nieobecna przy eksmisji. Przebywała wówczas(...).

Za wierzyciela na miejscu eksmisji stawili się M. D. i W. T. - pracownicy (...) spółki z o.o. w S..

W trakcie czynności egzekucyjnych związanych z eksmisją powódki z lokalu przy ul. (...) komornik sądowy, w dniu 20 października 2003r., dokonał zajęcia ruchomości w postaci:

- (...);
- (...);
- (...);
- (...);
- (...);
- (...)

- (...)(...).

Ruchomości powyższe zostały w dniu 20 października 2003r. wydane wierzycielowi. Za wierzyciela działali M. D. i W. T. - pracownicy (...) spółki z o.o.

Ruchomości objęte spisem z dnia 20 października 2003r. zostały złożone w magazynie położonym w S. przy ul. (...), którego właścicielem jest Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Wejście do magazynu, w którym złożono ruchomości powódki, było zabezpieczone drzwiami metalowymi, zamykanymi na kłódkę. Był tam również zainstalowany systemem alarmowy.

Magazyn był jednak nieogrzewany i nie posiadał dobrego oświetlenia wewnątrz.

Powódka wróciła (...) Wówczas podejmowała starania w celu uzyskania informacji o spornym lokalu. W 2006r. uzyskała odpis wyroku eksmisyjnego.

Pismem z dnia 26 sierpnia 2006r. powódka zwróciła się do komornika o pisemne zestawienie oraz rozliczenie ruchomości zajętych w toku egzekucji (...). Pismem z dnia 13 września 2006r. komornik przesłał powódce kserokopię protokołu zajęcia ruchomości z (...). oraz kserokopię protokołu spisu ruchomości (...) Poinformował, że zajęte ruchomości zostały zlicytowane (...) za łączną kwotę 1.604 zł., zaś ruchomości objęte spisem ruchomości zostały przekazane do (...) S..

Pismem z dnia 11 października 2006r. Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. złożyła do Sądu Rejonowego w S. wniosek o zarządzenie sprzedaży ruchomości objętych spisem ruchomości z dnia 20 października 2003r. W uzasadnieniu wskazano, że ruchomości te oddano pod dozór (...) spółce z o.o. w S..

Powódka wniosła o oddalenie wniosku, kwestionując, by ruchomości zostały oddane pod dozór pozwanej spółce. Podniosła zarzut braku legitymacji procesowej do wystąpienia przez spółkę z wnioskiem o zarządzenie sprzedaży ruchomości.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2007r. Sąd Rejonowy w S. oddalił wniosek (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zarządzenie sprzedaży ruchomości. W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że spółka (...) nie jest wierzycielem J. W.. Zatem nie przysługuje jej uprawnienie wystąpienia do sądu z wnioskiem o zarządzenie sprzedaży ruchomości pochodzących z lokalu, z którego powódka została wyeksmitowana.

Pismem z dnia 26 marca 2007r. Gmina M. S. wezwała powódkę do odebrania ruchomości przekazanych wierzycielowi przez komornika sądowego rewiru (...)w S. w ramach egzekucji z lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) (sygn. akt (...)) w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Powódka odebrała powyższe pismo w dniu 23 kwietnia 2007r.

W dniu 30 kwietnia 2007r. powódka zgłosiła się po odbiór ruchomości. Powódka stawiała się do magazynu (...) położonego w S. przy ul. (...). Pracownik pozwanej odczytał jej wykaz ruchomości stanowiących załącznik do protokołu z dnia 20 października 2003r. ze sprawy(...).

Powódka spodziewała się, że odzyska meble, książki, sprzęt AGD i RTV. Dlatego przyjechała na wezwanie gminy do S. samochodem przystosowanym do załadunku - busem, by te rzeczy odebrać. Okazało się na miejscu, że ruchomości zidentyfikowane jako ruchomości powódki złożone zostały pod wiatą. Okazane rzeczy nie zostały jednak rozpoznane przez powódkę jako jej własne. Wówczas zaprowadzono ją do magazynu, w którym były składowane w bałaganie różne przedmioty. Powódka w części rozpoznała swe ruchomości. Uznała jednak, że to „śmieci”. Dlatego też opuściła magazyn bez jakiegokolwiek ruchomości.

Pismem z dnia 14 maja 2007r. Gmina M. S. wystąpiła do Sądu Rejonowego w S. z wnioskiem o zarządzenie sprzedaży ruchomości powódki objętych spisem ruchomości z dnia 20 października 2003r. ze sprawy (...).

Powódka wniosła o oddalenie wniosku, wskazując, że w spisie ruchomości brak jest zapisu, że ruchomości zostały oddane wierzycielowi pod dozór.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2008r. Sąd Rejonowy w S. zarządził sprzedaż ruchomości dłużniczki J. W. usuniętych w trakcie eksmisji w sprawie (...)w postaci rzeczy spisanych do załącznika do protokołu - spisu ruchomości, k. 21 akt (...)przez komornika sądowego działającego przez Sądzie Rejonowym w S..

(...)nadal znajdują się w magazynie położnym w S. przy ul. (...). Nie są w dobrym stanie, są zniszczone i brudne.

W magazynie znajdują się również dokumenty (...)

Ruchomości „zidentyfikowane” przez powódkę jako stanowiące jej własności, a znajdujące się w magazynie przy ul. (...) w S. są obecnie zdadne do użytku jedynie w minimalnym stopniu. Posiadają znikomą wartość rynkową. Mogą jedynie stanowić dla powódki wartość sentymentalną.

Na dzień 20 października 2003r. wartość ruchomości ze spisu ruchomości oraz ruchomości zidentyfikowane przez powódkę, złożonych do magazynu w S. przy ul. (...) wynosiła kwotę około 300 zł., zaś na dzień 30 kwietnia 2007r. około 100 zł.

Czyniąc te ustalenia Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumenty złożone do sprawy (...)i do spraw sądowych

przywołanych wyżej. Dokumenty te mają charakter urzędowych. Zatem korzystają z domniemania autentycznością i zgodności z prawdą tego, co zostało w nich stwierdzone. Nadto sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka, G. M.. Zeznanie tego świadka były bowiem logiczne, spontaniczne i zgodne z przesłuchaniem powódki. Znalazły również potwierdzenie w dokumentacji zdjęciowej wykonanej przez biegłą sądową, E. A. w zakresie sposobu składowania ruchomości w magazynie pozwanej spółki. Sąd dał wiarę także przesłuchaniu powódki, gdyż dowód ten był konsekwentny i spójny. Jednakże zarówno przesłuchanie powódki, jak i zeznania świadka, G. M., nie przyniosły oczekiwanego przez powódkę rezultatu.

Sąd uznał za wiarygodne: opinię biegłej sądowej (...), E. A. oraz drugą opinię sądową biegłego (...), K. Ł.. Obie opinie są pełne, logiczne oraz szczegółowe. Wskazać jednocześnie należy, iż pierwsza opinia biegłego sądowego, K. Ł. (k. 300) w dużej mierze pozostała bez znaczenia dla niniejszej sprawy, albowiem biegłemu okazano podczas oględzin ruchomości również przedmioty, które nie należały do powódki. Zatem konieczne stało się wydanie kolejnej opinii ze szczegółowym uwzględnieniem wykazu ruchomości, które sprecyzowała powódka. Strony nie wniosły zarzutów do drugiej opinii biegłego, K. Ł..

Powódka oparła żądanie zapłaty kwoty 120.000 zł. na instytucji odpowiedzialności deliktowej (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Zdaniem powódki, niewłaściwe przechowywanie ruchomości, wyrządziło powódce szkodę w postaci utraty całego wyposażenia lokalu położnego w S. przy ul. (...), złożonego do magazynu w S. przy ul. (...).

Wobec tego, że strony nie łączył żaden stosunek prawny, uznać należy, iż prawna ocena zgłoszonego żądania winna być dokonana w oparciu ogólną zasadę odpowiedzialności deliktowej, określoną w art. 415 k.c. W myśl przywołanego przepisu przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: 1) czyn zabroniony 2)szkoda oraz 3) związek przyczynowy pomiędzy czynem zabronionym a szkodą. Istnienie powyższych okoliczności winna udowodnić strona powodowa, w myśl art. 6 k.c.

Okoliczność, iż wierzycielem powódki w zakresie wyroku eksmisyjnego była Gmina M. S. nie wyłącza odpowiedzialności deliktowej pozwanej spółki na zasadach ogólnych. Zatem zarzut braku legitymacji procesowej biernej, podniesiony przez pozwaną, nie zasługuje na uwzględnienie.

Na czyn niedozwolony składają się dwa elementy, tj. obiektywny w postaci bezprawności oraz subiektywny w postaci winy. Bezprawność - jako przedmiotowa cecha czynu sprawcy ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym

porządkiem prawnym. Pojęcie „porządek prawny” obejmuje zaś nie tylko nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, lecz także nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje” (por. wyrok SN z 10 lutego 2010 r., V CSK 287/2009, LexisNexis nr 3027445, OSP 2012, nr 10, poz. 95 z glosą F. Śmigiełskiego). Element subiektywny oznacza zaś zawinione zachowanie sprawcy. Przypisanie winy polega więc na analizie, a następnie wyrażeniu dezaprobaty dla stanu przeżyć psychicznych sprawcy. Negatywna ocena konkretnego zachowania sprawcy jest następstwem zbadania sfery przeżyć podmiotu i konstatacji, że można mu postawić zarzut podjęcia w danej sytuacji niewłaściwej decyzji, ponieważ dopuścił się zachowania bezprawnego, umyślnie lub wskutek niedbalstwa, chociaż mógł zachować się inaczej.

Powódka zarzuca pozwanej spółce, iż niewłaściwie przechowywała ruchomości powódki pochodzące z lokalu, który powódka zajmowała.

Rozważenia wymaga, czy w relacji powódka - pozwana istnieje norma prawa, bądź norma obyczajowa, moralna, która zobowiązywała pozwaną spółkę do określonego zachowania wobec ruchomości powódki.

Nie ulega wątpliwości, że pozwana spółka nie była wierzycielem powódki. To Gmina M. S. była właścicielem lokalu położonego w S. przy ul. (...) oraz, to na wniosek tego właśnie podmiotu została wykonana eksmisja powódki z powyższego lokalu. Podstawą jej przeprowadzenia był wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 stycznia 2003r., opatrzony klauzulą wykonalności (...)mocą którego sąd nakazał powódce, aby opuściła, opróżniła i wydała Gminie M. S. lokal położony w S. przy ul. (...).

Z protokołu z czynności (...) oraz z załącznika w postaci spisu ruchomości, załączonych do akt (...) wynika, że przy czynnościach komornika związanych z eksmisją powódki z lokalu za wierzyciela byli obecni: M. D. i W. T.. Poza sporem jest, że osoby te były wówczas pracownikami (...). Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Niesporna jest również okoliczność, że ruchomości powódki pochodzące z lokalu przy ul. (...) zostały złożone w magazynie położonym w S. przy ul. (...), którego prowadzeniem zajmowała się powyższa spółka.

Należy więc ustalić, czy (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. stała się dozorcą ruchomości powódki w trybie postępowania egzekucyjnego, a przez to, czy leżały po jej stronie określone prawem obowiązki związane z przechowywaniem rzeczy powódki.

Z wprowadzeniem wierzyciela w posiadanie nieruchomości może okazać się konieczne usunięcie ruchomości nie będących przedmiotem egzekucji i oddanie ich dłużnikowi. Chodzi tu o takie ruchomości, które nie stanowią części składowej nieruchomości lub przynależności. Oddanie usuniętych ruchomości dłużnikowi jest obowiązkiem komornika. Gdyby nie można było ich oddać dłużnikowi ze względu na jego nieobecność, komornik pozostawi je dorosłemu domownikowi, a gdyby i to było niemożliwe - komornik ustanowi dozorcę. Do tak ustanowionego dozorcę mają zastosowanie przepisy art. 856-863 k.p.c. Jednakże dozorca nie przyjmuje ruchomości pod dozór, tak jak w egzekucji z ruchomości, tylko na przechowanie na koszt dłużnika (tak Świeboda Zdzisław, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część druga. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Lexis Nexis 2004).

Warunkiem skutecznego oddania rzeczy pod dozór określonej osobie jest jej pouczenie o prawach i obowiązkach dozorcę, faktyczne powierzenie jej rzeczy, a także przyjęcie przez nią tej funkcji. Uwzględnienie interesu dłużnika, znaczenie instytucji dozoru w prawidłowym toku egzekucji oraz zasada, zgodnie z którą wszystkie czynności egzekucyjne winny zostać stwierdzone w przewidzianej formie, nakazuje uznać, że przyjęcia rzeczy pod dozór nie można domniemywać. O objęciu rzeczy dozorem wierzyciela, bądź innej osoby, w razie braku pisemnej zgody, winny przesądzać konkretnie okoliczności nienasuwające wątpliwości, iż wolą wierzyciela,

bądź osoby trzeciej, było przyjęcie na siebie tego obowiązku (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 maja 2013 r, I ACa 110/13).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w protokole czynności z dnia 20 października 2003r. oraz w załączniku do protokołu w postaci spisu ruchomości brak jest informacji o tym, że ruchomości powódki

zostały oddane (...)spółce z o.o. w S. pod dozór. Brak jest dokumentów, które by potwierdzałyby, że powyższa spółka obowiązki dozorczy przyjęła, by została pouczona o odpowiedzialności związanej ze sprawowaniem dozoru nad rzeczami pochodzącymi z lokalu zajmowanego przez powódkę.

Na marginesie wskazać można, że również Sąd Rejonowy w S. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 21 lutego 2007r. w sprawie(...)zaprezentował stanowisko, iż (...)spółka z o.o. w S. nie była i nie jest dozorcą ruchomości powódki pochodzących z lokalu przy ul. (...).

W konsekwencji powyższych rozważań uznać należy, iż w sprawie egzekucyjnej (...)nie nastąpiło oddanie pozwanej spółce pod dozór ruchomości powódki. Zatem nie ponosi ona odpowiedzialności wobec powódki w związku z nienależytym wykonaniem obowiązków dozorczy, czy przechowawcy.

Zatem należy ustalić, czy po stronie pozwanej wystąpiło zachowanie, które naruszyło inne normy.

Powódka twierdzi, że wskutek przechowywania ruchomości w magazynie pozwanej spółki, utraciła ona cały dobytek. Uszło jednak uwadze powódki, że znaczna część ruchomości powódki została zajęta przez komornika sądowego (...)i zlicytowana w toku egzekucji (...). Okoliczności te potwierdza protokół zajęcia ruchomości z (...) oraz protokół z licytacji(...) Pozwana spółka nie miała żadnego związku z powyższymi działaniami komornika. Nie ponosi żadnej odpowiedzialności za decyzję dotyczącą zajęcia ruchomości, a w dalszej kolejności za działania związane z licytacją tych ruchomości.

Co do pozostałych ruchomości złożonych do magazynu, to stwierdzić należy, iż uproszczeniem byłoby przyjęcie, iż zostały tam złożone wszystkie ruchomości, które powódka wymieniła w niniejszej sprawie (k. 13-14). Dowodem na poparcie

powyższej tezy nie mogą stanowić zdjęcia (k. 17-19, k. 196-197, k. 222) i film (k. 142), przedłożone przez powódkę do akt sprawy. Powyższe dowody pozwalają na wniosek, że powódka rzeczywiście wyposażała lokal w elementy widoczne na zdjęciach i filmie, to jednak brak jest bezpośredniego dowodu na to, że wszystkie te ruchomości nadal znajdowały się w tym lokalu na dzień dokonania eksmisji,(...) oraz, że wszystkie te ruchomości zostały przekazane do magazynu na ul. (...) w S..

Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy jest okoliczność, iż powódka oddała klucze do mieszkania w 1999r. A. K., ta następnie klucze przekazała mężowi powódki. Nadto, dostęp do mieszkania powódki miała jej siostra, z którą notabene powódka nie ma kontaktu od momentu wyjazdu (...)do chwili obecnej. Powódka nawet nie wie, gdzie siostra przebywa. Powódka twierdzi, że przekazywała siostrze pieniądze na zapłatę czynszu, jednak czynsz nie był opłacany. Okoliczności te wskazują, że przez pięć lat pobytu powódki (...) lokalem opiekowały się inne osoby. Pomimo polecenia powódki, lokal nie był opłacany oraz, pomimo działań komornika ukierunkowanych na eksmisję, osoby te nie poinformowały powódki o podjętych działaniach. Zdarzenia te rzucają cień na właściwą postawę osób trzecich, które miały opiekować się mieszkaniem powódki. W tej sytuacji nie do ustalenia jest dokładny stan wyposażenia lokalu położonego w S. przy ul. (...) na dzień (...).

Nie budzi natomiast wątpliwości, że do magazynu przy ul. (...) w S. zostały przekazane ruchomości opisane pod poz. od 1 od 19 spisu ruchomości (...)Choć zastrzeżenia budzi sposób opisu ruchomości oddanych do magazynu pod pozycją 18 i 19 określonych jako „worki z odzieżą i innymi drobnymi przedmiotami” w ilości 26 sztuk oraz jako „kartony z naczyniami i innymi drobnymi przedmiotami szklanymi” w ilości 8 sztuk. Trudno bowiem obecnie ustalić, co konkretnie znajdowało się w tych workach i kartonach. Jednakże obowiązek dokładnego opisu ruchomości usuwanych z lokalu przy ul. (...) spoczywał na komorniku, nie zaś na pozwanej spółce. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nie ponosi odpowiedzialności za sposób opisu ruchomości z pozycji 18 i 19.

O ile trudne jest na obecnym etapie ustalenie, co dokładnie znajdowało się w workach z poz. 18, czy kartonach z poz. 19, o tyle pozostałe pozycje ze spisu

ruchomości (...) zostały dostatecznie określone. Skoro ruchomości powódki ze spisu z dnia (...) zostały złożone do magazynu przy ul. (...) w S., to winny się tam znajdować.

Tymczasem z przesłuchania powódki oraz z zeznań świadka, G. M., wynika, że w dniu kiedy powódka przyjechała po swe ruchomości, tj. dnia 30 kwietnia 2007r., miała ona poważny problem, by je zidentyfikować. Część z nich odnalazła w magazynie, w którym panował nieporządek. Ruchomości powódki wraz ze stertą innych rzeczy leżały w nieładzie. Okoliczność nieuporządkowania ruchomości powódki znajduje potwierdzenie w opinii biegłej sądowej, E. A., która załączyła do opinii zdjęcia z przeprowadzonych oględzin. Załączona dokumentacja zdjęciowa pokazuje, że ruchomości były składowane w nieładzie. Także opinia biegłego sądowego, K. Ł., wskazuje, że ruchomości powódki były nienależycie posortowane i poukładane, co skutkowało trudnością z ich identyfikacją.

Stwierdzić jednak należy, iż niewłaściwe składowanie ruchomości, tj. w nieładzie i nieporządku, w nieogrzewanym magazynie, nie obciążają pozwanej spółki, gdyż brak po jej stronie obowiązku przechowywania ruchomości powódki w sposób zapewniający im warunki, jakie stawia się dozorczy, o czym była mowa wyżej. Uzasadnione jest jednak oczekiwanie, że złożone (...)ruchomości nadal się tam znajdują. Tymczasem z opinii biegłego sądowego, K. Ł. wynika wprost, że nie okazano mu do oględzin ruchomości z pozycji 2,3,4,7,13 - 17 ze spisu ruchomości (...)

Wnioskować zatem należy, iż brak jest w magazynie tych ruchomości, a są to:(...)

Jest to okoliczność, która obciąża pozwaną spółkę. Pozwana jest bowiem właścicielem magazynu, zatem winna dochować wszelkiej staranności, by przedmioty powódki, które tam złożono, zostały wydane jedynie osobie uprawnionej do ich odbioru. Wprawdzie zebrany w sprawie materiał dowody w postaci zdjęć obrazuje, że ruchomości powódki były zabezpieczone w magazynie, który był

zamknięty metalowymi drzwiami, kłódką i alarmem, to jednak nie zmienia to oczekiwanie wobec pozwanej, że ruchomości powódki winny się tam nadal znajdować.

Pomimo powyższego uchybienia pozwanej spółki, brak jest jednak podstaw do uznania, że wywołało ono szkodę w majątku powódki. Ze spisu ruchomości (...)wynika bowiem, iż ruchomości w postaci (...) to przedmioty bezwartościowe. Opis tych ruchomości wskazuje, że były one zużyte, zniszczone, brudne. Zresztą przyjąć należy, iż gdyby w dniu eksmisji przedmioty te przedstawiały wartość handlową, to komornik objąłby je zajęciem, celem pokrycia swych kosztów egzekucyjnych, tak jak uczynił to z pozostałymi ruchomościami przedstawiającymi jakąkolwiek wartość. Nadto, wnioskować można, że skoro wartość pozostałych ruchomości ze spisu ruchomości, wycenianych przez biegłego, K. Ł., została określona jako zerowa, to i te ruchomości miałyby obecnie wartość zerową. Za takim wnioskiem przemawia również fakt, że ruchomości z poz. 2,3,4,7,13 - 17 ze spisu ruchomości z dnia 20 października 2003r stanowiły wyposażenie mieszkania z lat 1996-1998. Zasady doświadczenia życiowego pozwalają uznać, że wartość tego rodzaju wyposażenia byłaby obecnie znikoma.

Reasumując, brak pozycji ze spisu ruchomości określonych w wyżej nie skutkuje odpowiedzialnością pozwanej wobec powódki, wobec wniosku, że już w dniu ich przekazania do magazynu przedstawiały one niewielką wartość, a upływ czas skutkowałby utratą tej niewielkiej wartości.

Natomiast co do stanu ruchomości, które znajdują się obecnie w magazynie przy ul. (...) w S., to w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż pozwana nie ponosi odpowiedzialności za stan ruchomości, który istniał (...)Ze spisu ruchomości z k. 20 - 21 akt (...) wynika bowiem, że do magazynu zostały złożone ruchomości, które nosiły ślady uszkodzeń, zadrapań, zniszczeń. Nie do ustalenia jest, czy stan uszkodzeń wynikał z czynności egzekucyjnych, czy też istniał już w momencie przystąpienia przez komornika do czynności eksmisji. Okoliczności te jednak pozostają poza sferą zachowania

pozwanej, albowiem to nie pozwana spółka dokonywała czynności usunięcia ruchomości z lokalu przy ul. (...). Brak jest natomiast podstaw do uznania, że to właśnie zachowanie pozwanej doprowadziło ruchomości powódki do zniszczenia, bądź zużycia. Ze spisu ruchomości wynika, że stan zużycia i zniszczenia istniał już na dzień 20 października 2003r.

Jednakże zasady doświadczenia życiowego wskazują, że niewłaściwe warunki przechowywania, takie jak wilgoć, przykry zapach, czy brud mogły mieć wpływ na stan ruchomości powódki (...). Jednakże ze spisu ruchomości wynika, że również i te przedmioty nosiły cechy zniszczenia i zużycia. Zatem sposób ich przechowywania, choć nie do końca prawidłowy, nie miał decydującego znaczenia dla spadku ich wartości. Już bowiem w dniu eksmisji nie przedstawiały one wartości. Z opinii biegłego sądowego, K. Ł. wynika bowiem, że (...)wartość tych ruchomości wynosiła około 300 zł., na dzień 30 kwietnia 2007r., tj. na dzień przyjazdu powódki po rzeczy, stanowiły wartość 100 zł. Natomiast obecnie przedmioty te są bez wartości.

Okoliczności powyższe skutkują wnioskiem, że nawet gdyby przyjąć, że po stronie pozwanej nastąpiło niewłaściwe zachowanie w zakresie zapewnienia warunków do przechowywania ruchomości powódki, to i tak, brak byłoby podstaw do uwzględnienia powództwa wobec ustalenia, iż wartość złożonych ruchomości już w dniu ich złożenia była znikoma. Brak zatem po stronie powódki szkody. Zresztą wskazać należy, iż skoro strony nie łączył stosunek dozoru, czy przechowywania, to po stronie pozwanej brak było obowiązku zapewnienia należytych i właściwych warunków dla składowania ruchomości powódki.

Reasumując, wobec braku szkody po stronie powódki, sąd na podstawie art. 415 k.c., stosowanego a contrario, oddalił powództwo.

Okosztach procesu rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c. Okoliczności niniejszej sprawy, w tym przeprowadzenie eksmisji bez udziału powódki i przechowywanie przez wierzyciela ruchomości powódki w magazynie w sposób utrudniający ich identyfikację, skutkowało uznaniem przez powódkę, iż wytoczenie powództwa o naprawienie szkody w tej sytuacji jest zasadne i ma oparcie w przepisach prawa. Tymczasem prawna ocena zgłoszonego żądania nie przyniosła oczekiwanego przez powódkę rezultatu. Jednakże zasady słuszności przemawiają

za tym, w takich okolicznościach nie obciążać powódki kosztami procesu należnymi pozwanej spółce.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzucała sprzeczność ustaleń procesowych i pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Wskazując na te zarzuty domagała się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa.

W uzasadnieniu apelacji powódka koncentrowała się na kwestionowaniu prawa Gminy M. S., którą nazywała pozwaną, do przejęcia jej lokalu, naliczania czynszu w podwyższonej wysokości i prawa do żądania eksmisji powódki z tego lokalu. Kwestionowała też sposób przeprowadzenia eksmisji przez komornika i wskazując na popełnione przez niego nieprawidłowości wyciągała z tego faktu pozytywny dla siebie wniosek o odpowiedzialności pozwanej w granicach zgłoszonego roszczenia.

Przyznała, że pozwana spółka nie przyjęła formalnie na przechowanie złożonych w jej magazynie rzeczy ale z faktu uczestnictwa jej pracowników w eksmisji wyprowadzała wniosek, że pod dozór te ruchomości przyjęła.

Podnosiła, że w toku postępowania złożyła dokumentację zdjęciową, która obrazuje stan jej mieszkania i znajdujących się w nim ruchomości, co miało przesądzać o tym, że zdecydowana część z nich zaginęła, co miałyby uzasadniać odpowiedzialność pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się nieskuteczna. Wbrew podniesionym w niej zarzutom Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i zasadnie przyjął, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa. Ocena zebranych dowodów, jakiej dokonał, nie narusza zasad określonych w art. 233 § 1 kpc, a wnioski na ich podstawie wyprowadzone mają w niej oparcie.

Wypada przypomnieć, że zarzut błędnej oceny materiału dowodowego i w jej konsekwencji wadliwego ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia może odnieść spodziewany przez apelację skutek tylko wtedy, gdy został poparty argumentacją wskazującą na wadliwość tej oceny wynikające np. z ignorowania uznanych metod oceny

dowodów, przyjmowania ustaleń nie wynikających z zebranych dowodów, pomijania części z nich bez wyjaśnienia przyczyn ich

pominięcia, a także całkowitej dowolności w prowadzeniu oceny. Apelacja nie wyjaśniająca, jakich uchybień dopuścił się sąd w ocenie dowodów i nie podnosząca wspomnianych wcześniej zarzutów, a jedynie prezentująca własne rozumienie okoliczności ważnych dla rozstrzygnięcia i własną ocenę dowodów, nie może być skuteczna. To, że strona inaczej je rozumie nie może bowiem stanowić o skuteczności jej apelacji. Tylko bowiem naruszenie przez sąd standardów oceny dowodów, a więc dowolność w jej prowadzeniu i złamanie przewidzianej w art. 233 §

1 kpc zasady swobody oceny materiału dowodowego, może uzasadniać zarzuty naruszenia tego przepisu.

Powódka skutecznie takich zarzutów nie sformułowała co powoduje, że jej apelacja nawiązująca do błędów oceny materiału dowodowego i wadliwych ustaleń, jeżeli również inne jej zarzuty nie będą skuteczne, nie może być uwzględniona.

Istotne jest to, że skarżąca tylko w minimalnym stopniu odwołuje się do argumentacji uzasadnienia kwestionowanego wyroku oczekując zmiany rozstrzygnięcia jako wynik prowadzonej w uzasadnieniu apelacji oceny całości sytuacji związanej z procesem budowy i utraty mieszkania, z którego pochodziły składowane w magazynach pozwanej przedmioty oraz oceny prawidłowości czynności podejmowanych przez komornika, który przeprowadził jej eksmisję. Co więcej, zdaje się utożsamiać pozwaną i Gminę M. S., z której zasobów pochodziło sporne mieszkanie. Pisząc bowiem o pozwanej wskazuje na Gminę.

Wypada jednak przypomnieć, że pozwana spółka jest podmiotem prawa handlowego, wyposażonym w osobowość prawną, a więc podmiotem odrębnym od Gminy M. S.. Dlatego utożsamianie obu tych podmiotów jest niepoprawne. Odnosi się również do wskazywanego w apelacji udziału pracowników pozwanej spółki w eksmisji. Powódka wyprowadza z tego faktu wniosek, że pozwana przyjęła pod dozór oddane przez komornika wierzycielowi ruchomości powódki.

To, że faktycznie pracownicy pozwanej byli obecni przy tej czynności nie znaczy, że podejmowali działania w imieniu pozwanej. Stroną tej czynności (wierzycielem) była bowiem gmina, a zatem to ewentualnie ona, gdyby zostały spełnione warunki oddania ruchomości pod dozór - co wyjaśnił Sąd Okręgowy - mogła być traktowana jako dozorca. Niewątpliwie Gmina, w której posiadaniu pozostawiono ruchomości pochodzące z mieszkania poddanego egzekucji, posłużyła się pozwaną spółką oddając je jej na przechowanie. W tej sytuacji stron tego procesu nie łączył stosunek prawny, który by uzasadniał odpowiedzialność pozwanej, a jej ewentualnej

odpowiedzialności, jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy, można poszukiwać w przepisach o czynach niedozwolonych (art. 415 kc).

Trafnie też założył, że nie są spełnione przesłanki tej odpowiedzialności warunkujące jej istnienie, co w sposób wyczerpujący wyłożył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny tę argumentację podziela i przyjmuje również za podstawę własnego wyroku.

Powódka zdaje się obciążać pozwaną za brak szeregu przedmiotów, co do których twierdzi, że znajdowały się w jej mieszkaniu, o czym mają świadczyć złożone w tej sprawie zdjęcia. Nie dostrzega jednak, że pozwana przyjęła do swojego magazynu przedmioty, które komornik spisał w protokole zajęcia i przekazał Gminie M. S. jako wierzycielce. Dlatego pozwana nie może być adresatem zarzutu braku pewnej ilości przedmiotów, bo za braki może odpowiadać jedynie w zakresie różnicy pomiędzy ilością rzeczy pozostałych po eksmisji, które jej przekazano, a ilością ujawnioną w toku tego postępowania. Takich jednak zarzutów nie ma albowiem powódka nie twierdzi, że pozwana przyjęła do magazynu większą ilość przedmiotów niż aktualnie w nim pozostaje, oczywiście pomijając te z nich, które komornik zajął i sprzedał dla pokrycia kosztów przeprowadzonej eksmisji. Ewentualnym adresatem zarzutów w tym zakresie mogą być więc inne podmioty, zakładając, że twierdzenia powódki są prawdziwe.

Podsumowując, skoro wartość rzeczy przekazanych pozwanej po eksmisji powódki była znikoma (kwota 300zł.) a w chwili kiedy mogła je odebrać wynosiła 100 zł., zaś powódka nie wykazała jaka była przyczyna utraty przez nie wartości, w szczególności, że obciążała pozwaną, brak jest uzasadnionych powodów aby pozwaną obciążyć tą różnicą. Co więcej, doświadczenie pokazuje, że upływ czasu kilku lat powoduje, że przedmioty codziennego użytku nie tylko stopniowo tracą właściwe im cechy użytkowe, to jeszcze tracą atrakcyjność handlową stając się bezwartościowe.

Dlatego Sąd Apelacyjny apelację oddalił o czym orzekł na podstawie art. 385 kpc, zaś o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 kpc uznając, że w okolicznościach tej sprawy subiektywnie usprawiedliwione mogło być przekonanie powódki o słuszności swoich roszczeń.